Cena 20 hal.

Adres wydawnictwa Kra-
ków, Stradom 13. Nr. te-
lefonu 379. Konto czek.
P. K. O. Nr. 174455. —
Listy i rękopisy należy
przesyłać pod adresem
redakcyi w Przywozie
koło Mor. Ostrawy. —
Adres Administracyi dla
Krakowa: Stradom 13. —
Nakł. Gal. Spółki Wyda-
wniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 20 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Królestwie Polskiem i Niemczech: Miesięcznie 4 K 80 h, kwartalnie 14 K 40 h. — Cena ogłoszeń: 10 hal. za 1 mm łamu. — Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Rok I. Kraków, środa, 23. sierpnia 1918. Nr. 51.

Na marginesie mów.

Z doświadczenia czteroletniego wiemy, iż okres zaciętych walk i zapasów na jednym z frontów bojowych nie obfituje w pokojowe mowy. Podczas toczącej się obecnie z wielką zaciekłością ofenzywy koalicyi na Zachodzie wystąpił przecież sekr. stanu w Urzędzie kolonialnym, dr. Solf, z dłuższą mową, a w kilka dni później poszedł w jego ślady badeński następca tronu, ks. Maks, na uroczystości obchodzonej z okazyi 100-letniego jubileuszu zaprowadzenia konstytucyi w Badeńskiem. Obie mowy, którešmy na tem miejscu omówili, były wygłoszone z pewnością nie bez wiedzy kanclerza Rzeszy i dlatego słusznie uważane są za oficyalne enuncyacye Niemiec.

Echo tych mów za oceanem nie dało na siebie długo czekać. Po 24 godzinach usłyszeliśmy pierwszą odpowiedź. Lord Cecil, członek gabinetu angielskiego, zastępca sekr. stanu dla spraw zewn. Balfoura, odpowiedział Solfowi w wywiadzie z reprezentantem biura Reutera. Ton oświadczenia Cecila tak znacznie odbija od dotychczasowych jego mów jak i wynurzeń innych mężów stanu koalicyi, że już ten objaw uważać musimy za wielki postęp. To samo konstatuje zresztą Cecil o mowie dra Solfa.

Ale i rzeczowo mowę Cecila należy brać jako dobrą odpowiedź. Lord Cecil stwierdził, przedewszystkiem, że oświadczenie Solfa, iż Niemcy nie mają zamiaru naruszyć samodzielności Belgii ani nałożyć jej żadnych zobowiązań, jest »o wiele bardziej zadowalającem«, niż jakakolwiek poprzednia enuncyacya«, nie wyłączając ostatniej kanclerza dra Hertlinga. Ażeby pojąć znaczenie tego »zadowolenia« odnośnie do losu Belgii ze strony Cecila, należy sobie uświadomić, jaką wielką rolę odgrywała kwestya belgijska przy wypowiedzeniu wojny ze strony Anglii i ciągle jeszcze odgrywa przy każdej sposobności. Z drugiej strony przypomnieć sobie należy, jak ciężko było niemieckim powołanym czynnikom jasno i otwarcie się wypowiedzieć o zamiarach Niemiec wobec Belgii. Jedno oświadczenie następowało po drugiem, jedno jaśniejsze od drugiego, ale zawsze nie tak otwarte, żeby mogło zadowolić postępowe stronnictwa niemieckie, a co dopiero Anglię. Kontrowersya otóż Solf-Cecil daje ten pozytywny rezultat, że Anglia nie może się więcej powołać na nieszczere zamiary Niemiec wobec Belgii i, co za tem idzie, nie może już więcej operować tym argumentem przy przedłużaniu wojny. Co prawda, zależy teraz od rządowych sfer niemieckich, by nie osłabiły słów Solfa, jak to uczynił ostatnio Hertling po pamiętnej mowie Kühlmanna.

Zanotować należy jako charakterystyczny objaw »rozjaśnienia się« problemu belgijskiego zdanie wypowiedziane przez b. sekr. stanu Bernarda Dernburga, zamieszczone na łamach »Berl. Tagbl.«: »Nawiasowo chcę zaznaczyć, że twierdzenie, jakoby Belgia aktywnie i politycznie spiskowała z naszymi wrogami, opiera się na bardzo słabych podstawach. Taki wyrok uwalniający leży też w słowach pana Solfa i chętnie należy użyczyć go nieszczęśliwemu krajowi.« Jak widzimy, namiętności ziębną po obu stronach i ustępują miejsca rozwadze.

Lord Cecil odparł w dalszym toku swej mowy zarzut Solfa, jakoby Anglia nie chciała zwrócić Niemcom kolonii. Ani Balfour, ani Lloyd George nigdy o tem nie myśleli. Oświadczyli li tylko, że los kolonii rozstrzygnie się na konferencyi pokojowej i że w każdym razie Niemcom, »tak jak one wyglądają dzisiaj«, kolonii zwrócić nie można.

Oryginalnem nazywa Cecil wyrażenie się Solfa o pokoju brzeskim jako o ramie, które obraz jest tymczasowym i stwierdzenie, że Niemcy nie mają zamiaru zaanektować krajów wschodnich. Lord Cecil przypomina odpowiedź cesarza Wilhelma udzieloną deputacyi baronów estońskich i oświadcza, że przecież Niemcy państwa te chcą pozostawić pod swoją kontrolą. I tu więc jak w kwestyi belgijskiej zależy teraz od stanowiska Niemiec wobec problemów wschodnich, czy Anglia dalej operować będzie tym argumentem, czy też zacznie wierzyć w dobre intencye Niemiec.

Nie obeszło się bez zgrzytów w mowie Cecila. Sądzi on, że Solf tylko dlatego chwilowo tak przemawiał, ponieważ bóg wojny odwrócił się teraz od oręża niemieckiego. W marcu inne głosy rozlegały się w Niemczech.

Wkońcu dodaje Cecil, że jest wprawdzie namiętnym zwolennikiem pokoju, ale przecież jest przekonany, że pokój nie da się sprowadzić bez zwycięstwa i zanim Niemcy nie uznają, że są pokonane. Nie należy tych słów brać zbyt tragicznie. Mowa angielskiego ministra bez takiego zakończenia byłaby w dzisiejszej chwili conajmniej dziwną. Wartość mowy Cecila leży w oświadczeniach co do Belgii i kolonii i, jak to już wyżej zaznaczyliśmy, w całym jej tonie.

Nie jest to coprawda ton powszechny teraz po stronie koalicyi. Znalazł się prawie równocześnie amerykański senator Lodge, któryby chciał Niemcom tylko podyktować pokój, australski zaś premier Hughes, malując niebezpieczeństwo Niemiec dla Australii, wzywa w sposób iście indyjski żołnierzy australskich do wymordowania połowy narodu niemieckiego.

Z drugiej jednakowoż strony Wilson nawołuje lud amerykański do zaprzestania lynchowania ludzi, podejrzanych o sympatye dla Niemiec, a generał amerykański Pershing występuje ostro przeciw bredniom żołnierzy amerykańskich o okrucieństwach niemieckich.

Tak mieszają się jeszcze głosy ludzkie i nieludzkie. Mamy nadzieję, że zwyciężą pierwsze. Oby tylko jak najrychlej!

Hr. Andrassy na widowni

Usiłowania pokojowe.

Stanowisko hr. Buriana zachwiane?

Wiedeń, 27. sierpnia. Tel. wł. Od dwóch dni krążą słuchy w kołach parlamentarnych o zachwianiu stanowiska hr. Buriana. Z jednej strony łączą te pogłoski z walką, jaka się toczy o posadę gubernatora Banku austro-węgierskiego po [illegible] ministra skarbu. Jako oficyalny kandydat na gubernatora Banku austro-węg. uważany jest austryacki minister [illegible] Wimmer, który na wypadek nat[illegible] na [illegible] w Komisyi finansowej, [illegible] się z zamiarem podania się do dymisyi. Istnieje jednak jeszcze i drugi kandydat na gubernatora, i że [illegible] popleczników tegoż właśnie kandydata [illegible] projekt zamianowania bar. Wimmera wspólnym ministrem skarbu. P[illegible] [illegible] a o'i na ostrą opozycyę hr. [illegible] Ze strony tej partyi pochodzą też pogłoski o ustąpieniu hr. Buriana.

Hr. Burian ma atoli i innych wrogów, [illegible] uważają obecną [illegible] za stosowną do natarcia, a to [illegible], że Burian nie wykazał dosyć energii w obronie rozwiązania austro-polskiego. Niemcy [illegible] tak mówią — przy większej [illegible] ze strony naszego ministra spraw zewnętrznych. Stanowisko to objawia się w kołach polskich i węgierskich. Polacy nie są [illegible] z obrad w tiem kwaterze, to samo Węgrzy, którzy przy sposobności rozwiązania kwestyi [illegible] od [illegible] i kwestyę Bośnii i Dalmacyi [illegible] sprawa poczęła się przewlekać, wypływa znowu nazwisko, które stale wypływa, [illegible] mowa o kryzysie w ministerstwie dla spraw zewnętrznych — nazwisko Juliusza Andrassy'ego [illegible] propagandę dla niego prowadzą nie tylko na Węgrzech, ale i we Wiedniu.

Wszystko to spowodowało pogłoski o ustąpieniu hr. Buriana, który chwilowo bawi przy boku cesarza w Dreźnie. Ze strony bliskiej hr. Buriana zapewniają, że pogłoski o jego ustąpieniu nie są prawdziwe. Wkrótce ma być we Wiedniu kanclerz Rzeszy Hertling i sekr. stanu Hintze, a trudno przypuścić, by zmiana na stanowisku ministra spraw zewn. nastąpiła przed tą wizytą.

Moment psychologiczny.

Rotterdam, 27. sierpnia. Tel. wł. „Daily News" piszą w nr. z piątku, że z obecnej sytuacyi wojennej można wywnioskować, iż nadeszła psychologiczna chwila, w której państwa neutralne mogłyby podjąć pewien rodzaj roli pośredniczącej.

O platformę pokojową państw bałkańskich i Belgii.

Zurych, 27. sierpnia. Tel. wł. „Corriere della Sera" donosi z Londynu: Przewodniczący gabinetu serbskiego, czarnogórskiego, belgijskiego i greckiego zostali powołani na 6. września do Londynu, celem ustalenia ostatecznych warunków pokojowych swych krajów.

Koniec wojny przed Nowym Rokiem.

Genewa, 27. sierpnia. Tel. wł. Według „Tempsa" powtórzył Clemenceau w piątek przed swym wyjazdem na front, wobec parlamentarzystów swe oświadczenie, że wojna zakończy się nim się nowy rok rozpocznie.

Energiczny krok Hiszpanii wobec Niemiec.

Madryt, 21. sierpnia. BK. (Spóźniony.) Doniesienie przedstawiciela c. k. biura kor.

Po odbyciu rady ministrów, zwołanej do San Sebastian, w której wzięli udział wszyscy ministrowie z wyjątkiem min. skarbu, wydano notę urzędową, która wskazuje na fakt, że wojna łodzi podwodnych kosztuje marynarkę hiszpańską 20 proc. wszystkich okrętów i pochłonęła więcej niż 100 hiszpańskich marynarzy, wobec czego rząd uważa za rzecz nieuniknioną w celu ochrony konsumcyi hiszpańskiej, w ramach neutralności w interesie podtrzymania hiszpańskiego ruchu morskiego i ochrony życia marynarzy hiszpańskich podjąć skuteczne zarządzenia. — Uchwalono zwrócić się w sposób przyjacielski do rządu niemieckiego i donieść mu, że ponowne torpedowanie okrętu zmusi rząd hiszpański wynagrodzić sobie ilość ton okrętów niemieckich, leżących w portach hiszpańskich. Zarządzenie to, narzucone koniecznością, nie stanowiłoby ostatecznej konfiskaty okrętów, lecz tylko przeciwnie, aż do uregulowania sprawy przy zawarciu pokoju. Uchwała ta nie zmienia w niczem zamiaru rządu hiszpańskiego do zachowania ścisłej neutralności.

W dalszej nocie ogłoszonej dzisiaj zachęca minister spraw zewnętrznych obywateli hiszpańskich i prasę hiszpańską do współdziałania i pomocy w obronie żywotnych interesów gospodarczych Hiszpanii. Równocześnie wprowadza rząd cenzurę ze względów patryotycznych.

Niemcy ustępują wobec Hiszpanii.

Berlin, 27. sierpnia. „Lokalanzeiger" donosi, że według londyńskiej „Daily Mail" przyjęli Niemcy warunki noty hiszpańskiej, stawiając tylko niektóre warunki co do neutralności koalicyi z Hiszpanią.

Na drodze do autonomii narodowej.

(Telefonem od naszego sprawozdawcy parlamentarnego.)

(J. L.) Wiedeń, 27. sierpnia.

Wspólna rada ministrów opracowała ostatniej soboty rezultat obrad w niemieckiej kwaterze. Oznaczono to, że w sytuacyi zewnętrznej nastąpi może wkrótce pewne rozstrzygnięcie i że miarodajne sfery zastanawiają się nad tem czyby porozumienie między stronami walczącemi nie było przecie możliwe. Z mów dra Solfa, ks. Maksa badeńskiego i lorda Cecila daje się wyczuć pewien zwrot w opinii. Dotychczasowe straty w ciężkich walkach na froncie zachodnim usprawiedliwiają jednak przypuszczenie, że decydująca zmiana nie nastąpi, chyba że jeden lub drugi front spotka katastrofa. Ponieważ to jest atoli prawie wykluczonem, przeto przyjąć należy, że około listopada, gdy mrozy sprowadzą zastój walk, kwestya obrad pokojowych stanie się znowu aktualną. Odegra wówczas wybitną rolę faktyczny stan, w jakim każde państwo będzie się znajdowało.

Monarchia nasza posiadałaby otóż wybitną siłę do zainicyowania rokowań pokojowych, gdyby się do tego zadania zorganizowała. Pierwszą rzeczą na tej drodze byłaby sanacya finansów, w którym to celu zamierzonem jest zwołanie komisyi finansowej a następnie Izby posłów. Dalsze wydawanie banknotów musi ustać. Minister skarbu zwraca w żywo omawianym artykule uwagę na fakt, że dług Austryi w Banku austro-węgierskim wynosił wedle sprawozdania komisyi kontrolnej długów państwowych z dnia 29. maja 1917, a więc za 3 lata wojenne, okrągło 9·28 miliardów koron, a od tego czasu aż do 27. lipca 1918, a więc w przeciągu jednego roku, wzrósł na 18·67 miliardów koron, tj. o 100 procent. Uporządkowanie finansów jest więc podłożem programu pracy Izby posłów.

Zwyczajna przygrywka do sesyi Izby rozpoczęła się dzisiaj konferencyami przywódców stronnictw z premierem, mającemi na celu zapewnienie sesyi samej, jak utworzenie większości. Niemcy, Polacy i chrześcijańsko-społeczni opowiedzieli się wprawdzie za Hussarkiem, — czy wezmą jednak na siebie utrzymanie parlamentu, zależy od stanowiska premiera wobec kwestyi narodowościowych i rewizyi konstytucyi, od tego, co rząd zamierza w tym kierunku czynić.

Narady w niemieckiej kwaterze nie dotyczyły, jak teraz słychać wyłącznie problemu polskiego, któremu przeciwnie bardzo mało poświęcono uwagi, lecz także całego problemu wojny, sojuszu i państw kresowych. W związku z kwestyą ostatnią pozostaje sprawa przekształcenia Austryi, konieczna ze względu na pokój wewnętrzny państwa. Dzieło to olbrzymie, ale nieodzowne. Słychać, że plan sfederalizowania poważnie jest brany w rachubę i że komisya międzyministeryalna, mająca przedyskutować problem rewizyi konstytucyi, już dość daleko zaszła w swych pracach oraz że stoi ona na gruncie autonomii narodowej. Charakterystyczną jest z pewnością rzeczą, że socyaliści z krajów alpejskich, którzy 18. bm. odbyli swą korespondencyę w Zell am See odchylili się od swego programu autonomicznego, żądając natomiast austryackiego państwa związkowego, w którem tylko drogi publiczne, koleje, linie żeglugi itd. stanowiłyby sprawy wspólne. Słychać też w Izbie posłów, że Polacy i połud. Słowianie oświadczyli gotowość wzięcia udziału w pracach komisyi konstytucyjnej. Byłoby już dużym sukcesem, gdyby doszło do obrad tej komisyi

Istnieją jednak w Austryi warstwy ludowe, które, mimo naszego demokratycznego prawa wyborczego, nie są wcale zastąpione w Izbie posłów. Warstwy te, do których należy np. cały naród żydowski, powinny także otrzymać możność zgłoszenia swych postulatów przy rewizyi konstytucyi. U Żydów nie rozchodzi się tylko o ich polityczną, lecz jeszcze bardziej o ich gospodarczą egzystencyę. Jeśli nie zdobędą uznania narodowego i politycznego, to i pod względem gospodarczym będą piłką w rękach obconarodowego otoczenia.

TELEGRAMY.

Nagłość programu podatkowego.

Tel. wł. »Nowego Dziennika«.

Wiedeń, 27. sierpnia. Minister skarbu, bar. Wimmer, zamierza w najbliższym czasie porozumieć się z przywódcami stronnictw parlamentarnych w sprawie programu podatkowego, który ma być załatwiony z jak największym pośpiechem. Minister uważa dalszą zwlokę w sprawach podatkowych za niedopuszczalną. Program ogólny, przedłożony już raz parlamentowi, zostanie na nowo w całości podjęty, bez jakichkolwiek zmian i dodatków. Aby nie tracić czasu, zamierza min. skarbu nie dołączać do programu żadnych nowych projektów podatkowych. Komisye i plenum parlamentu mają po przeprowadzeniu konferencyi z przywódcami natychmiast po zwołaniu parlamentu zająć się obradami nad programem podatkowym.

Odwiedziny cesarza i cesarzowej u króla saskiego.

Reichenau, 26. sierpnia. BK. Ich ces. Moście udały się dzisiaj w towarzystwie pierwszego ochmistrza hr. Hunyadyego, min. spraw zagr. bar. Buriana i licznej świty do Drezna, by złożyć pierwszą wizytę królowi saskiemu, która już w roku zeszłym była projektowana, kiedy Ich ces. Moście odwiedziły dwór bawarski i wirtemberski, lecz nie mogła dojść do skutku, ponieważ król saski bawił poza krajem. Ich ces. Mościom zależało na tem, by odwiedzić jak najprędzej dwór saski, tem bardziej, że cesarza i króla saskiego łączą bliskie związki rodzinne. Jego ces. Mość bawił bowiem, jak wiadomo kilkakrotnie w czasach swej młodości w kraju swego wuja, a król saski również zjawiał się często w domu rodziców naszego monarchy. Ich ces. Moście zabawią prawdopodobnie przez jeden dzień w Dreźnie.

„Możemy czekać“.

Berlin, 27. sierpnia. BK. „K[illegible]“ pisze z powodu [illegible] kiej walki ogromnej na zachodzie

Olbrzymia bitwa jest dla [illegible] Właśnie ponieważ wysiłki [illegible] nie zostały spowodowane ściśle wojskowemi rozważaniami, lecz z pewnością [illegible] politycznemi [illegible] do [illegible] ogólnej sytuacyi za [illegible] strzygnięcie za wszelką cenę, [illegible] się [illegible]. Przeszkod[illegible] strategicznem zwycięstwie. Możemy czekać!

Komunikaty sztabów generalnych.

Wiedeń, 27. sierpnia. BK. Urzędowo donoszą:

Na wielu miejscach frontu włoskiego walki artyleryi i potyczki piechoty. Bozen i Gries były ponownie celem nieprzyjacielskich nieszkodliwych ataków lotniczych.

Na albańskiej widowni boju zyskały nasze zwycięskie wojska w pościgu za pobitym przeciwnikiem na południe od Fieri i Beratu na terenie. Także z obu stron doliny Tomorica (dopływ Demoli), gdzie francuskie oddziały stawiały zacięty opór, zdobyto nieprzyjacielskie pozycye szturmem i zmuszono nieprzyjaciela do odwrotu.

Szef sztabu generalnego.

•

Berlin, 27. sierpnia. BK. Biuro Wolffa donosi z wielkiej kwatery głównej:

ZACHODNIA WIDOWNIA BOJU:

Front armii król. Ruprechta i gen. pułk. Boehna.

Przez cały dzień ciężka walka między Arras i Somme. Na wschód od Arras zaatakował nieprzyjaciel z obu stron Scarpy. Na północ od rzeki padły ich ataki przed naszą linią bojową, przełożoną na Roye. Na południe od Scarpy wycofały się nasze przednie wojska przed atakami nieprzyjacielskimi, poprowadzonemi przez liczne wozy pancerne i silną piechotę, w myśl rozkazu na wzgórza Monchy. Tam przyjął nieprzyjaciela ogień stojących w pogotowiu piechoty i artyleryi. Po zaciętej walce przedarł się przeciwnik przez Monchy-Guemappe. Nasz kontratak odparł go znowu na wschodni kraniec tej miejscowości. Szturm kilkakrotnie poprowadzony na Cherisy, złamał się przed tą miejscowością.

Przy silnem użyciu wozów pancernych kontynuował nieprzyjaciel swoje ataki z obu stron Bapaume. Na północ od Bapaume były wzgórza na południowy wschód od Mory i Beugnatre centrami walki. Na wzgórzu usadowił się nieprzyjaciel po kilkukrotnych bezowocnych szturmach wieczorem. Beugnatre pozostało po długiej walce w naszem ręku. Na południowy zachód od Bapaume usadowił się nieprzyjaciel w Tilloy i Martinpuich. Zresztą ataki nieprzyjacielskie ponawiane tutaj na szerokim froncie, aż do późnego wieczora, złamały się krwawo. W pomyślnem ich odparciu miały również udział wojska pruskie, bawarskie i saskie. Przed i za naszemi liniami leżą zniszczone nieprzyjacielskie wozy pancerne. Por. Spielhof rozbił swojem działem przeciwwozowym cztery wozy. Na południe od Martinpuich wtargnął nieprzyjaciel przez Bazintain do Montauban. W kontrataku wyparliśmy go znów z Montauban. Także na południe od Montauban rozbiły się nieprzyjacielskie ataki.

Nasze linie biegną obecnie na zachód od Fleurs — na zachód od Longueval-le, na Maricourt.

Między Sommą i Oisą ożyła potyczka tylko z obu stron Avre. W lokalnych francuskich atakach pozostały Fresnoy i St. Mard w rękach nieprzyjacielskich.

Na północ od Aisny wzięliśmy 100 jeńców do niewoli w natarciu na zachód od Chavigny. Nieprzyjacielskie ataki złamały się tutaj i na północ od Pasly wśród obfitych strat.

Nadpor. Loertzer, por. Könnecke i por. Bolle odnieśli swoje 31. zwycięstwo w powietrzu, por. Tauny swoje 26., 27., i 28., por. Laumann 23., nadpor. Grein 21. i por. Blume 20. zwycięstwo w powietrzu.

Pierwszy generał-kwatermistrz:

LUDENDORFF.

Niemiecki komunikat wieczorny.

Berlin, 27. sierpnia. BK. Urzędowo. 27. sierpnia wieczorem:

Punkt ciężkości dzisiejszych prób przełamania wojsk angielskich i kanadyjskich leżał na południe od Scarpy. Uderzenie wstrzymano w naszych pozycyach po obu stronach drogi Arras-Cambrai. Po obu stronach Bapaume i na północ od Sommy była siła ataków nieprzyjacielskich słabsza niż dnia poprzedniego. Nieprzyjaciela odparto wszędzie.

Bombardowanie Luksenburga.

Berlin, 27. sierpnia. BK. 25. sierpnia wcześnie popołudniu zaatakowało 6 lotników koalicyi dworzec kolejowy i miasto Luksenburg. Wyrządzona szkoda jest nieznaczna. Strat w życiu ludzkiem niema.

Komunikat turecki.

Konstantynopol, 27. sierpnia. BK. Komunikat sztabu tureckiego z 26. sierpnia:

Front palestyński: Miejscami [illegible] wana czynność [illegible] artyleryi. Nad wybrzeżem z [illegible] nasze pozycye w gwałtownym ogniu, na który odpowiedzieliśmy ogniem na nieprzyjacielskie obozy. Zresztą bez większych akcyi bojowych.

Komunikat bolszewicki.

Moskwa, 26. sierpnia. BK. PAT. — Anglicy przeprowadzają na północnej widowni boju silne wywiady za pomocą hydroplanów. W okręgu kazańskim prowadzi nasza piechota uporczywą walkę o okolicę Krasnej góry, ostrzeliwanej przez nasze baterye i flotylę wołżańską.

Nasz oddział wojsk posuwa się po prawym brzegu Wołgi. Nasi wywiadowcy posunęli się do Niżniego Usłona.

Na froncie północno-kaukazkim obsadziliśmy w okręgu północnym wsie wołżańskie Pituszinskaja i Pistwalkaja. W kierunku na Powarijsk zdobyliśmy jedno działo.

Rewolucya w Petersburgu

Petersburg, 26. sierpnia. BK. Wieczorem 15. sierpnia rozpoczęło się w okręgu [illegible] dzą bialogwardyjskich oficerów. Początkowo udało się powstańcom obsadzić szereg stacyi i przerwać chwilowo połączenie między Jamburgiem i Gatczyną. Oddziały nadeszłe z Jamburga, obsadziły po gwałtownej walce stacye Mołoskowice i ruszyły dalej. Biali gwardziści oszańcowali się w lesie Wołosowo i starali się stamtąd wejść w rokowania. Nasze oddziały rozbroiły kontrrewolucyonistów.

Bolszewicy mobilizują „burżuazyę“.

Moskwa, 27. sierpnia. BK. PAT. Rozkazem komisarza wojennego w Moskwie zarządzono mobilizacyę roczników »burżuazyi« 1913 i 1914, celem użycia tychże do robót poza frontem.

Wojska amerykańsko-japońskie dla Syberyi.

Haga, 27. sierpnia. Tel. wł. „Times“ donoszą z Charbina: Dotychczas przybyło do Władywostoku [illegible] amerykańskich i japońskich [illegible] wojskowych. Amerykan jest tam obecnie 26.000. Komendant, japoński generał Ot[illegible], oświadczył, że nadejdą jeszcze dalsze kontyngenty japońskie. Z początkiem września ma nadejść drugi kontyngent kanadyjski.

Likwidacya urządzeń rosyjskich na Kaukazie.

Moskwa, 27. sierpnia. BK. Tutejsza prasa donosi o przyjeździe do Moskwy deputacyi z pod [illegible] z rządem Sowjetów [illegible] co do likwidacyi urządzeń rosyjskich na Kaukazie. [illegible] konsularny [illegible] i [illegible] przybyli tutaj z Petersburga [illegible] dla spraw zagranicznych.

Anglicy ustępują na Murmanie.

Rotterdam, 27. sierpnia. Tel. wł. „Times“ donoszą z Archangielska: Operacye angielskie na wybrzeżu murmańskiem zostały [illegible] wstrzymane. Bolszewicy posuwają się ku Murmanowi.

Walki z bandami ukraińskiemi pod Tarnopolem.

Lwów, 28. sierpnia. Tel. wł. Według wiadomości nadeszłych z Tarnopola słychać tam chwilami gwałtowny huk armat. W kołach wojskowych panuje zdanie, że toczą się tam walki z ukraińskiemi bandami partyzanckiemi.

Zaliczka koalicyi dla rządu syberyjskiego.

Moskwa, 26. sierpnia. BK. Koalicya przyznała rządowi syberyjskiemu dalszą zaliczkę w kwocie 100 milionów dolarów.

Z walk na Zachodzie.

Berno szw., 27. sierpnia. BK. Sprawozdawcy pism francuskich z frontu ogłaszają wielkie opisy oręzywy i przedstawiają przytem nadzwyczajną zaciętość niemieckiego oporu. Jeden z tych opisów przedstawia walki koło Tablette, gdzie Francuzi zderzyli się z dywizyą bawarską. Wojska bawarskie sprowadzono na kilkuset samochodach. Rzucili się oni na zbliżające się wojsko francuskie. Rozegrały się walki pierś o pierś, które można zaliczyć do najzaciętszych i najkrwawszych, jakie kiedykolwiek przeżyło. Komunikaty francuskie przyznają, że nie można było Bawarczyków zmusić do cofnięcia się. Paryskie wydanie „Heralda“ opisuje czynność olbrzymich artyleryi i twierdzi, że bomba dowiennie ma stale charakter ognia huraganowego. Powietrze jest tak przesycone zawartością pocisków gazowych, że nawet konie, ludzie, psy raportowe i służby sanitarne muszą nosić maski gazowe.

Komunikaty koalicyi.

ANGLIA.

Londyn, 27. sierpnia. BK. Sprawozdanie angielskiego sztabu generalnego z dnia 26. sierpnia popołudniu.

Nasze wojska zaatakowały o godz. 3 zrana na odcinku Scarpy. Donieśliono o dobrych postępach. Na południowym froncie bojowym posunęliśmy nasze linie po obu stronach Sommy i rozszerzyliśmy dzięki skutecznym posunięciom nasze sukcesy w kierunku na Maricourt. Nieprzyjaciel rozpoczął w niedzielę ponownie silny kontratak na południe i północ od Bapaume. W sąsiedztwie Eau court, l'Abbaye i Fawreuil poszliśmy na bagnety przeciw nieprzyjacielowi, zadaliśmy mu ciężkie straty i wzięliśmy jeńców. Inny kontratak, podjęty późnym wieczorem w tej samej okolicy, pozostał bez skutku. Fawreuil znajduje się w naszych rękach. Wyszliśmy poza wieś i poprawiliśmy naszą pozycyę na południowy wschód od Mory i na zachód od Croisilles. Na froncie bojowym pada obecnie gęsty deszcz.

WŁOCHY:

Wiedeń, 27. sierpnia. BK. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: — Sprawozdanie włoskie o sztabu generalnego z dnia 26. bm.:

Godna uwagi czynność naszych [illegible] wywiadowczych wzdłuż całego [illegible] skowyza Asia o [illegible] angielskie i francuskie oddziały na [illegible] i przyprowadziły jeńców. [illegible] wywiadowcze w [illegible] Monte [illegible] i na wyjście na Piawie. Na północ od Monte Tomba rozproszyliśmy o [illegible] kie wojska.

Front albański: Nieprzyjaciel nie ponowił swoich ataków po krwawem niepowodzeniu, poniesionem 24. sierpnia rano. Wskutek tego wróciły wojska nasze zluzowane w okolicy Semeni i Osum bez przeszkód w nocy i w ciągu dnia 25. sierpnia do przygotowanych do obrony pozycyi, po spełnieniu swego zadania, a mianowicie powstrzymaniu w ciągu kilku dni przeważającego [illegible] nieprzyjaciela. —

Konfiskata w młynie jarosławskim.

Lwów, 27. sierpnia. Tel. wł. „Gazeta wiecz.“ donosi, że organy kontrolne Namiestnictwa skonfiskowały w młynie walcowym Dominika w Jarosławiu 11.000 kg. zboża, które tam były nieprawnie nagromadzone. Właściciel młyna i jego [illegible] pociągnięci będą do odpowiedzialności.

Mordercy Stammerowej aresztowani.

Lwów, 27. sierpnia. Tel. wł. Mordercy zamordowanej z końcem lipca w Chrzanowie [illegible] karki C[illegible] i Stam[illegible] [illegible] aresztowani. Są to pomocnik [illegible] S[illegible]

Co mogą Niemcy uczynić dla pokoju?

Pod tym tytułem zamieszcza »Arbeiter Ztg.« artykuł z pod pióra polityka mieszczańskiego Rzeszy niemieckiej, zawierający nadzwyczaj **śmiało i otwarte** poglądy na obecną sytuacyę, które w streszczeniu podajemy.

Co do nadziei zwycięstwa, nie można się **dziś** łudzić. Kierujący mężowie stanu **koalicyi** spodziewają się wygłodzeniem, odcięciem surowców, a może nawet i siłą oręża zmusić czwórprzymierze do bezwarunkowego poddania się. W niemieckiej kwaterze głównej spodziewano się najpierw łodziami podwodnemi, a po rozwiązaniu frontu wschodniego przewagą wojskową, wymusić pokój, któryby odpowiadał »interesom« państwa niemieckiego. Ta faza wkrótce najprawdopodobniej zostanie przezwyciężoną, po stronie niemieckiej może to już nastąpiło.

Wszystkie narody chcą pokoju. Nie mogą tylko przeprowadzić swej woli. Małe, ale silne grupy uniemożliwiają we wszystkich krajach wymianę zdań przez wprowadzenie w błąd swych narodów o zamiarach przeciwnika.

Środkiem do zaniechania wprowadzania w błąd ludów jest: **ustalenie niedwuznacznych faktów.** I my możemy coś robić. Musimy tylko mieć zdecydowaną wolę.

Obecnie niepowodzenia na froncie zachodnim stworzyły całkiem nową sytuacyę światową. Są one ni mniej ni więcej jak dowodem, że na Zachodzie przewaga niemiecka nie jest dostateczną do zapewnienia Niemcom zwycięstwa i że także genialni wodzowie Hindenburg i Ludendorff, o ile liczyli na takie zwycięstwo, **nie są nieomylni. Niebezpieczna iluzya nieomylności wodzów niemieckich znikła. Zatobon, że są oni wszechmocnymi, nie istnieje więcej.** Teraz albo nigdy **będzie możliwość ustalenia faktów, które także naszym przeciwnikom dadzą do** wiad., że rzekoma dyktatura wojskowa jest u nas tylko iluzyą. W tym celu:

musi się jak najprędzej zebrać główna komisya i uzyskać jak najrychlejsze zwołanie Sejmu Rzeszy.

Drugim krokiem musi być powołanie reprezentatywnego socyalisty, np. Scheidemana, na ważny i wpływowy posterunek rządowy.

Po trzecie: rozwiązanie sejmu pruskiego.

Wkońcu — **najważniejsze** : **oświadczenie Sejmu i rządu Rzeszy, że Niemcy są gotowe, podporządkować pokój brzeski i bukareszteński pokojowi ogólnemu, nie pożądać ani piędzi cudzej ziemi, ale także nie wydać własnej, odbudować Belgię i przystąpić do ligi narodów, mającej na celu międzynarodowe zupełne rozbrojenie na morzu i na lądzie.**

Oto są fakta, z którymi można wystąpić przed samym Wilsonem i zmusić go do milczenia. Mniej pewnem jest, czy można je w samych Niemczech przeprowadzić.

Sejm Rzeszy powinien **wymusić** zmianę kursu. To jest jedyna droga, która może doprowadzić do pokoju. Należy przeprowadzić **bezkrwawą rewolucyę, i to jak najprędzej bez straty czasu.**

---

7 DNI.

— **Orędzie Wilsona przeciw lynchowaniu.** Powtarzające się często w St. Zjednoczonych wypadki deportacyi i lynchowania niewinnych ludzi zmusiły **Wilsona** do wystąpienia w orędziu do ludu amerykańskiego przeciwko tego rodzaju gwałtom będącym »napadem na porządek prawny i sprawiedliwość ludzką«, »znižającym własną demokracyę. Niemcy uczyniły ze swoich armii morderców. Nasz lud »lynchujący« idzie w ślady Niemiec. Każdego Amerykanina biorącego udział w wykonywaniach motłochu ulicznego piętnuje Wilson jako **zdrajcę**. »Niemcy są bynajmniej teraz w stanie powiedzieć, że takie rzeczy się nie dzieją w Niemczech, chyba tylko w czasach rewolucyjnych, kiedy ustawy są bezsilne.«

— **Generał amerykański przeciw oszczerstwom.** Berlińskie Biuro Wolffa przytacza w odpowiedzi na orędzie Wilsona przeciw lynchowaniu wystąpienie amerykańskiego generała **Perszenie** inne daje nam żadnych dowodów na te historye ...kiemu, który rozgłaszał w Ameryce bajki o okrucieństwach żołnierzy niemieckich, twierdząc m. in., że sam widział żołnierza amerykańskiego, któremu obcięto uszy, że Niemcy mieszają jeńcom amerykańskim bakcyle tuberkuliczne do jedzenia, że dzieciom dają granaty ręczne dla zabawy i t. p. Generał Pershin oświadcza: »Nasze doświadczenia nie dają nam żadnych dowodów na te historye. Generał kazał [illegible] sierżantowi do Francyi celem ukarania.«

— **Peru przeciw Niemcom. Lima. (B. K.) Reuter.** Peruwiański garnizon w Anconie zbuntował się i domaga się natychmiastowego wypowiedzenia wojny Niemcom i przewiezienia internowanych Niemców Stanów Zjednoczonych, oraz wysłania wojsk peruwiańskich do Francyi.

— **Wolność prasy w Rosyi a Niemcy.** Berlin. (Wolff) U komisaryatu ludowego dla spraw zagr. założono protest z powodu ogłoszenia przed kilku dniami niesłychanego artykułu w soc.-rewolucyjnej gazecie »Snawa Borny« zajmującego się skazaniem mordercy marsz. p. Eichhorna, a w którym m. in. napisano, że »przez imperyalistycznych morderców niemieckich został w bydlęcy sposób zamordowany dzielny bohater terroryatyczny. Komisarz ludowy usprawiedliwił ukazanie się artykułu istniejącego w Rosyi wolnością prasy. Rozumie się, że rząd niemiecki **nie** zadowala się tem oświadczeniem, lecz poweźmie dalsze kroki.

— **Vandervelde przeciw niemieckim socyalistom.** »Berl. Tagbl.« donosi z Genewy: Pisma francuskie ogłaszają list prezesa międzynarodowego biura socyal. Vanderveldea i zastępcy belgijskiej partyi robotniczej, de Bronkerea do Hendersona, w którym zgadzają się na zwołanie międzykoalicyjnej konferencyi robotniczej, ale oświadczają się przeciwko konferencyi międzynarodowej, gdyż nie wierzą zapewnieniom niemieckich socyalistów większości. Natomiast odpowiedzi węgierskich bułgarskich, austryackich i niemieckich socyalistów mniejszości dają możliwą podstawę dla obrad.

Czas odnowić prenumeratę na wrzesień

Wobec utrudnionego obrotu pocztowego i poczt. Kasy oszczędności prosimy abonentów pocztowych o **natychmiastowe** nadesłanie prenumeraty, aby nie nastąpiła przerwa w przesyłaniu pisma.

KRONIKA.

Kraków, dnia 28 sierpnia.

— **Cesarz a odbudowa Galicyi.** Namiestnictwo galicyjskie rozesłało do wszystkich starostw w naszym kraju następujące pismo:

»Do wszystkich starostw«!

C. k. ministerstwo robót publicznych rozporządzeniem z dnia 7 maja 1918 Pr. L. 1745 podało c. k. namiestnictwu, C. O. K. do wiadomości, że na jego prośbę, wniesioną do Najjaśniejszego Pana, kancelarya wojskowa Cesarza i Króla wydała do Najwyższej Komendy Armii (sztabu generalnego) do ministerstwa wojny i do ministerstwa obrony krajowej pod dniem 2 maja 1918 Nr. 2.371 następujące pismo

Jego cesarska i królewsko Apostolska Mość raczył zainteresować się szybką jednolitą i wszechstronnie wspierana odbudową kraju. Doszło jednak do wiadomości Cesarza, że wprawdzie nie wyższe komendy, za to jednak niższe wojskowe władze (Die niederen militaerischen Stellen) nie żywią dostatecznego interesu dla tej akcyi odbudowy i nie udzielają cywilnym władzom, którym powierzoną jest od budowa kraju, należytej pomocy i poparcia.

Jego Cesarska i królewsko Apostolska Mość raczył przeto zarządzić, żeby także i niższe władze zostały zawiadomione o konieczności szybkiej odbudowy kraju, a zarazem, żeby im nakazano iść najzupełniej na rękę władzom cywilnym«.

O tem się zawiadamia pana c. k. starostę z tą uwagą, że należy w stosowny sposób treść niniejszego okólnika podać do wiadomości wszystkim władzom wojskowym, znajdującym się w powiecie.

Z c. k. namiestnictwa C. O. G.
Dr. Kociuba w. r.

— **Eksc. dr. Madeyski,** min. oświaty wyjeżdża, jak donoszą »Polnische Stimmen«, w najbliższym czasie do Lwowa, aby zbadać potrzeby tamtejszych szkół wyższych, a przedewszystkiem politechnikę, której gmach został od początku wojny zajęty na szpital wojskowy.

— **Rozmiary zniszczenia** okolic Krakowa. Minister dla Galicyi dr. Galecki i minister robót publicznych Homan z szefem sekcyi Grimmem obdżdżając w poniedziałek powiat krakowski byli świadkami wielkiego zniszczenia wsi okolicznych. W Bielanach oglądali 107 zniszczonych doszczętnie gospodarstw włościańskich, w Olszanicy 196. Następnie wrócili do Krakowa i udali się w drugą stronę. We wsi Pilice zniszczonych domów jest 225 gospodarstw, w Wierzchach 197, w Polanie 56, w Bosutowie 90, wreszcie w Zesławicach 26. Tak ministrowie, jak i namiestnik traktowali włościan bardzo życzliwie.

— **Tylko jeden urząd pocztowy** na dworcu kolejowym, przyjmuje w Krakowie wysyłke paczek z podaną wartością powyżej 600 K. Fakt ten jest źródłem wielkiego natłoku, wystawania godzinami, i narodzin jeszcze jednego kilkumetrowego ogonka. Byłoby więc bardzo wskazanem, żeby ze względu na dobro publiczności, która i tak na wojnie dosyć cierpi i w innych urzędach pocztowych wyżej wymienione paczki przyjmowano.

— **W sprawie konfiskat** żywnościowych. Wywóz żywności z kraju jest bezwarunkowo zakazany. Natomiast bardzo często zdarzają się niczem nieuzasadnione **konfiskaty środków żywności** ze strony pewnych organów urzędowych lub wojskowych. Tymczasem istnieje rozporządzenie Urzędu żywnościowego z dnia 21 października 1917 r., zezwalające na przewóz mniejszych ilości środków żywnościowych, które ludność dla wyżywienia członków własnej rodziny a nie w celach paskarskich bezpośrednio u rolników zakupuje.

Urzędowe komunikaty Centralnej komisyi dla badania cen ponownie to rozporządzenie władzom przypominają.

Rekwizycye artykułów żywności w pociągach i na dworcu we Lwowie, jak donoszą pisma lwowskie, zostały wstrzymane. Władze wydały polecenie posterunkom żandarmeryi, aby te nie zabierały zdobytych ciężkim trudem i za drogie pieniądze zapasów przywożonych ze wsi do miasta.

— **Kuchnie obywatelskie nie są »pożądanym odbiorcą« na wojnie.** Przed pewnym czasem zamówił zarząd miejskich kuchni obywatelskich, w dobrach Karwina w Król. Polskiem, 10 wozów zboża dla krak. kuchni obywatelskich. Wozy te nadeszły onegdaj do Krakowa i zatrzymały się przed rogatką miejską, dla uiszczenia opłaty akcyzowej. W międzyczasie »ulotniły się« cztery wozy, z których jeden zatrzymał posterunek policyjny, zaś trzy pozostałe pojechały w kierunku Krakowa. Jak później wyśledzono, zatrzymały się te wozy na podwórzu hotelu »Przed różą« przy ul. Floryańskiej. Widocznie ktoś z »dobrze życzących« właścicielowi zboża »namyślił się« — poco sprzedawać zboże kuchniom obywatelskim po cenach maksymalnych, więc minimalnych dla kieszeni skoro w Krakowie można je spieniężyć po tak tłustych cenach. Pośrednika Czecha, który woźnicom wskazał kierunek jazdy, aresztowano a wozy odstawiono na miejsce przeznaczenia. Ze współdzierżawcą Karwina, Aleksandrem Penotem, do którego wozy do hotelu »Pod różą« »przypadkowo« zajechały, przeprowadzone zostało śledztwo.

— **Nowy podręcznik** nauki jęz. **niemieckiego.** Z początkiem roku szkolnego 1918-19 wprowadza Rada szkolna krajowa nowy podręcznik do nauki jęz. niemieckiego na klasę trzecią szkół ludowych, ułożony przez prof. St. Leonharda i prof. Jakóbca.

Na razie podręcznik ten sposobem próby zaprowadzony będzie w trzeciej klasie szkół ćwiczeń w państw. seminaryach nauczyc. męskich w Krakowie, Krośnie, Lwowie, Rzeszowie, Samborze, Sokalu, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie. W seminaryach żeńskich w Krakowie, tudzież w trzeciej klasie szkół ludowych w powyższych miastach. Podręcznik ten, oprócz zmiany metody nauczania, różni się od dotyczczas używanego tem, że ogranicza materyał leksykalny z liczby około 2300 do 700 wyrazów.

— **W niedzielę odbył się w Borku Fałęckim festyn** młodzieży żydowskiej. Starania rhucliwego komitetu zostały uwieńczone zupełnym sukcesem bo zabawa miała charakter swojski, program bardzo urozmaicony i cieszyła się liczna frekwencya.

— **Kradzież w Domu Matejki.** W tych dniach skradziono z witryn Domu Matejki trzynaście rysunków ołówkowych a mianowicie: 5 pobieżnych szkiców do obrazu Unia lubelska (grupa środkowa z postacią przysięgającego Zyg. Augusta) 2 studya wieśniaków do obrazu Konstytucya 3-go maja, 3 rysunki będące rekonstrukcyą z pieczęci (format 16 na 11 cm) i 3 luźne szkice (studya głowy dziecka na nieco zatłuszczonym papierze trzech mężczyzn siedzących przy stole i mężczyzna siedzący a drugi stojący przy stole). Wszystkie rysunki prócz numerów inwentarza znaczonych ołówkiem i łatwych do usunięcia, noszą na sobie dawniejszą sygnaturę czerwonym atramentem, na którą się składają cyfry arabskie w liczniku i rzymskie w mianowniku, a nadto odcisk małej kolistej pieczątki z napisem w otoku: Dom Matejki. Ponieważ z cienkiego papieru, na którym rysunki te były wykonane, odcisk pieczęci nie da się usunąć bez nadniszczenia papieru, przeto zwraca się na to uwagę amatorów zbieraczy a przestrzega koncesyonowanych antykwaryuszy przed kupnem i dalszą ich prawną odpowiedzialnością. Za odzyskanie wszystkich 13 rysunków wyznacza się **nagrody 300 koron**, lub w razie odzyskania mniejszej ilości kwotę stosowną. Wedle zebranych danych, kradzieży dopuściło się kilku zdeprawowanych gimnazyalistów pozostających bez dozoru i wyzyskujących okoliczność, że dla braku ludzi powołanych do służby wojskowej dozór w muzeach nie stoi na stopie przedwojennej. Jest nadzieja, że szlachetni i niezdeprawowani koledzy złoczyńców, dbali o opinię polskiej młodzieży, pomogą do odzyskania straty i skłonią sprawców do dobrowolnej a wiedy bezkarnej restytucyi.

Wszystkie dzienniki krajowe i poza krajowe uprasza się o przedrukowanie niniejszej wiadomości.

— **Tajne składy towarów.** Komisarz policyi Kleczek i inspektor Karcz wykryli wczoraj przy ul. Zielonej 21 tajny skład, do którego właściciel niemógł »natychmiast« znaleźć klucza. Wezwany ślusarz otworzył magazyn, w którym znaleziono pięć zwojów skóry chevreaux, po dwanaście skórek, szesnaście zwojów sukna i t. p. Rzeczoznawcy oceniają skonfiskowany towar na 150.000 K.

— **Repertuar opery.** Środa, 28. bm. Halka (ostatni występ p. Mokrzyckiej i kapelmistrza p. Walewskiego).

Czwartek, 29 i piątek 30 przygotowania do wystawienia Moniuszki »Straszny dwór«.

Sobota, 31 »Straszny dwór« (ostatnia premiera w tym sezonie)

Z kraju.

— **Baranów.** W sobotę, dnia 24. b. m. aresztowano w Baranowie z polecenia c. k. Krajowego Urzędu gospodarczego we Lwowie, milionera i właściciela klucza baranowskiego, p. Stanisława **Dolańskiego** i jego rządcę **Trzeciaka** za sprzedaż Magistratowi w Nowym Sączu 5 (pięciu) wagonów żyta po 50.000 koron (pięćdziesiąt tysięcy koron) za jeden wagon. Aresztowania dokonała specyalna komisya wysłana z Lwowa, składająca się z pułkownika, nadporucznika i dwóch urzędników policyjnych.

— **Tarnów, 26 sierpnia.** (Aprowizacya. — Stan zbiorów. — Kolonie wakacyjne. — Z ruchu artystycznego.)

Z działów aprowizacyjnych przejęło miasto dotąd tylko dział węglowy i mączny. Mąkę wydaje się w ilości **500 gr.** na osobę i tydzień. Miejsca dyrektora aprowizacyi dotąd nie obsadzono, referat węglowy prowadzi sekretarz mag. Sypek. Z pośród licznych osób, które się o urząd dyrektora aprowizacyi starają, niema dotąd żadnej »persona grata«. Liczne jednak głosy kursują, iż najodpowiedniejszymi kierownikami tego działu byliby dyr. elektrowni tut. dr. Studniarski, wspaniały administrator a wróg wszelkiej protekcyi oraz inżynier Nowakowski, kierownik pięknie prosperującego konsumu miejskiego »Ogniwa«.

Długotrwałe deszcze połączone z wylewami Białej i Dunajca oraz mniejszych ich dopływów wpłynęły wprost katastrofalnie na stan zbiorów tegorocznych. Szczególnie klęskę tę odczuwają obszary dworskie, jakkolwiek i drobni rolnicy dość ucierpieli. Szkoda wynika z tego powodu, ponieważ wielkie obszary nie zżęty zboża z braku sił roboczych, a zżęte ustawione w kopicach zgniło i zrosło. Z tych też powodów na posiedzeniu Tow. rolniczego które się odbyło w sali Rady powiatowej, pod przewodnictwem p. Saberlaka, przyjęto uchwałę, aby ze względu na te olbrzymie szkody uzyskać w Namiestnictwie zmniejszenie kontyngentu zbożowego a to w gminach nad Białą i Dunajcem o 75 procent, nad innemi rzekami o 50 procent.

Jak co roku tak i teraz utworzono w Klikowie obok Tarnowa kolonie wakacyjne, gdzie około 10 dzieci znalazło dobrą opiekę, wikt i wypoczynek. Dostarczenie żywności spoczęło w rękach p. Terlikowej.

W najbliższych dniach odbędzie się w sali Kasyna miejsk. wieczorek z pośród programem, urządzony staraniem żydowskiego stow. akademickiego »Bar-Kochba«. Dochód przeznaczony na wdowy i sieroty po żołnierzach.

— **Rzeszów.** W zamieszczonej 23. b. m. w nr. 4. naszego pisma korespondencyi z Rzeszowa zakradły się dwie pomyłki: wyrazy w wierszu 13 z góry ma być »**stacyjskie**« stosunki (pod względem aprowizacyjnym) zamiast »polskie i t. d., w wierszu 49. z góry ma być »dra Hochfelda« zamiast »Hochfeldera.

— **Oświęcim.** Choroby mnożą się u nas w sposób zastraszający. W sobotę zmarło 6 osób, a **zachorowało 80. Dotychczas niewiadomo, co to właściwie za choroba. Przypuszczają, że przyczyną jest spożywanie ryb z Wisły. Dzięki staraniom burmistrza p. Mayala wyspano na wszystkich ulicach wapno**

Dnia 23. b. m. utopił się w Sole w czasie kąpieli 14-letni uczeń IV. kl. gimn. Szabse Ebersohn.

Z inicyatywy nauczyciela religii p. S. Dodelesa utworzył się onegdaj komitet, mający na celu zbieranie datków w »dniu ofiarnym«, który się odbędzie między Nowym Rokiem a Sądnym dniem. W skład komitetu wchodzą: Dr. Goldberg, przew., p. Dodeles, sekr., w imieniu gminy żyd. prezes p. N. Bochner, nadto pp. R. Haberfeld i nadkom. dr. Kornfeld.

Istnieje w naszem mieście, podobnie jak i w innych, szatnia ludowa, rozumie się, dla ogółu ludności. Dotychczas jednak ani jeden Żyd oświęcimski nie mógłby o sobie powiedzieć, że otrzymał z tej szatni choćby szczyptę nakrycia zwierzchniego. Byłoby pożądanem, aby gmina żydowska ujęła się za swoimi członkami, z których nie wszyscy zaprawdę należą do rzędu milionerów wojennych....

— **Wypisy polskie dla dzieci żydowskich.** Nakładem Tow. wyd. »Szkoła« pojawiły się właśnie we Warszawie dla użytku szkół żydowskich »Wypisy polskie dla dzieci żydowskich, Część pierwsza«, ułożone przez R. Gutmana i S. Hirszhorna. Są to czytanki, zastosowane specyalnie do życia żydowskiego i do pojęć dzieci żydowskich. Na treść książki oprócz opowiadań i wierszy ogólnych zaczerpniętych z literatury polskiej, składają się legendy biblijne, talmudyczne, opisy świąt żydowskich i t. d. Książka zaopatrzona jest ćwiczeniami gramatycznemi, pytaniami i objaśnieniem słów, wyrażeń i zwrotów. Zdobią ją [illegible] ilustracye.

— **Jasło.** Miasto nasze, jedno z najsympatyczniejszych w zachodniej Galicyi pod względem położenia i zewnętrznego wyglądu, byłoby i dziś jeszcze w ciężkich warunkach wojennych przyjemnem miejscem pobytu dla przeciętnego obywatela nie roszczącego sobie wygórowanych pretensyi do życia wielkomiejskiego, gdyby nie chroniczny brak chleba od kilku miesięcy. Podczas gdy w sąsiednich starostwach ludność otrzymywała przez pewien czas zmniejszoną racyę, a obecnie pobiera pełne racye chleba, u nas tygodniami chleba zupełnie brakło, a obecnie każą się zadowolić połową racyi. Gorzej jednak jeszcze przedstawiają się stosunki te dla niezamożnej ludności żydowskiej.

Kilkadziesiąt rodzin bowiem, które przez szereg miesięcy korzystało z dobrodziejstwa rytualnej kuchni, od 6 tygodni popadło w skrajną nędzę z powodu zamknięcia tejże kuchni.

Tutejsze starostwo, otrzymawszy zmniejszoną kwotę na zapomogi dla niezamożnej ludności, uważało za stosowne w pierwszym rzędzie odmówić subwencyi kuchni rytualnej, której zarząd nie mogąc jeszcze zwiększać ciężaru tutejszego ofiarnego obywatelstwa żydowskiego, widział się zniewolonym kuchnię zamknąć.

Należy przytem i wspomnieć, że dotychczasowa subwencya nie była wcale podarkiem dla kuchni, gdyż korzystających z niej 135 osób nie pobierało natomiast bonów aprowizacyjnych, które tutejsze starostwo rozdaje do wysokości 15 koron na głowę miesięcznie.

Zważywszy więc, iż tym najbiedniejszym z biednych, którzy za 50 hal. spożywali obiad w kuchni rytualnej, zapomogi bonowe się należą, dochodzimy do słusznego wniosku, iż dotychczasowe kwota 1700 kor. miesięcznej subwencyi dla kuchni była za małą, gdy i na 135 osób po 15 kor. wypadałoby z górą 2000 kor. Sądzimy, iż przy dobrych chęciach, których zazwyczaj nie brak u tut. p. starosty, łatwo znajdzie się ów skromny grosz dla utrzymania tak koniecznej i humanitarnej instytucyi. Niechaj tylko p. Radca Namiestnictwa zarządzi dokładny przegląd listy bonowej, a znajdzie niebawem pokrycie dla tej najniezbędniejszej potrzeby.

Nadmieniamy w końcu, że tutejsze społeczeństwo żydowskie nie szczędzi wcale ni trudu ni ofiar na cele kulturalne i humanitarne i w tym to celu urządziło w dniu 25. b. m. festyn z loteryą fantową, a 29. b. m. urządza wieczorek muzykalno-wokalny.

— **Oblężenie Węgrów na dworcu w Stryju.** »Il. Kuryer Codz.« donosi ze Stryja pod datą 24. b. m.: Zaszedł tu fakt niezwykły nawet w obecnych obfitujących w różne niemożliwości stosunkach galicyjskich. Od pociągu kuryerskiego, zdążającego ze Lwowa do Ławocznego, a stamtąd wprost do Budapesztu, odczepiono na dworcu tutejszym wagon ambulansowy c. k. poczty polowej — na skutek telegraficznego doniesienia ze Lwowa, że węgierscy funkcyonaryusze pocztowi od dłuższego czasu wywożą ze Lwowa i pośrednich stacyi w owym ambulansie nabyte od paskarzy olbrzymie ilości wszelakich artykułów spożywczych, których wywóz absolutnie został zabroniony. Ponieważ rewizya miała potrwać w tym wielkim, a bardzo pakownym wozie dłuższy czas, więc na rozkaz c. k. komendy dworca odstawiono ten wóz na tor boczny i obstawiono żandarmami.

Wezwany do otwarcia wozu personal pocztowy (sami Węgrzy) nietylko wezwania nie usłuchał, lecz przy całym steku wyzwisk pod adresem austryackich władz w Galicyi zamknął się we wozie od wewnątrz, pospuszczał rolety, jakby przygotowując się na oblężenie wozu.

Mimo gróźb komendanta dworca, że każe do wnętrza strzelać, Węgrzy nie otworzyli wozu, który otoczony żandarmami stał z pocztą polową lwowską i stryjską w Stryju przez całą noc aż do dnia następnego do godz. 2. po południu.

Rzecz najbardziej charakterystyczna, że rozkazy austr. władz, udzielone stacyi kolejowej w Stryju telegraficznie, a mianowicie ze strony starostwa i namiestnictwa, aby wóz bezwarunkowo otworzyć i rewizyę przeprowadzić nie mogły być wykonane, bo inna władza — nakazała wozu nie ruszać i wysłać dalej.

Ostatecznie wóz — niezrewidowany — odjechał najbliższym pociągiem na Węgry.

Tak skończyło się oblężenie Węgrów w Stryju.

— *Samobójstwo notaryusza.* »Goniec krak.« donosi ze Starego Sącza: We czwartek, 22. b. m. pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru notaryusz tutejszy Floryan Obmiński.

Denat liczył lat 72 i w ostatnich czasach cierpiał na silny rozstrój nerwowy. Przed laty ś. p. Obmiński odegrał w życiu publicznem ziemi sądeckiej wybitną rolę. W uznaniu zasług miasto Stary Sącz obdarzyło go honorowem obywatelstwem. W działalności politycznej kroczył po linii stronnictwa ludowego.

Z OPERY

Opowieści Hoffmanna.

[illegible] z psychologicznie najciekawszych postaci w świecie artystycznym 18. wieku, jest niemiecki poeta Hoffmann, łączący w jednej osobie cechy rafinowanego światowca, zdrowy rozsądek i satyrę z jednej — a wiarę w gusła, jasnowidzenie, w krainę duchów zaczarowanych — z drugiej strony. Pióro Hoffmanna umiało tworzyć postaci tak upiorne, i taką zgrozę wzbudzające, że wśród otoczenia poety chodziły gadki, że przed swoimi bohaterami sam ich twórca drży i — ucieka. Jedyną próbą dramatycznego ujęcia tych opowiadań Hoffmanna jest libretto opery Offenbacha. Jego muzyka wesoła, lekka, a przecież czasem drżąca głębokim liryzmem, burszowską i melancholijnie zadumana — świetnie kojarzy się z muzą ekscentryczną Hoffmanna, i skrajną różnorodnością jej nastrojów. Tem większa szkoda, że »Opowieści« pozostały jedynem poważniejszem dziełem Offenbacha, który swoim talentem służył operetce, inaugurując »Orfeuszem w piekle«, piękną Heleną i innemi — prototyp francuskiej musiquette, którą jego następcy tak bardzo spopularyzowali, — czasem ze szkodą dla prawdziwej sztuki. Jakób Offenbach jest więc twórcą klasycznej operetki i już z tego tytułu zajmuje w historyi muzyki ważne miejsce. —

»Opowieści Hoffmanna« były, jak się zdaje, ostatniem wznowieniem tego sezonu operowego. Zapiszemy je w kronice krakowskich wrażeń muzycznych, — już choćby ze względu na znakomitą obsadę — grubemi głoskami. Tercet miłości Hoffmanna znalazł świetne przedstawicielki w p. Pilarz-Mokrzyckiej, Szafrańskiej i Argasińskiej. P. Mokrzycka wprowadza w zachwyt, barwą głosu ciepłem jego brzmienia i nadzwyczajną siłą. A jakie przepiękne górne tony w pieśni łabędziej Antonii! — Dramatyczną Giuliettą była p. Szafrańska, jej elastyczny głos i do jej partyi się nagiął. W roli Olimpii rozwinęła p. Argasińska zalety swego głosu w całej pełni — choć najwyższe tryle lalki nie leżą może w jej pieśniarskich regionach. P. Jaworzyńska uderza świeżością organu. Hoffmannem był p. Lubieniecki, rola ta jest w jego tegorocznych występach widocznym gradus ad Parnassum: cechuje ją już większa swoboda i lepsze sceniczne ujęcie. Szatana grał p. Ludwig. Jego każde pojawianie się stwarzało przez grę charakterystyczną silną nić, wiążącą luźny bieg akcyi, a partya doktora Miracolo miała demoniczną siłę głosu i ekspresyi. Ogółem przedstawienie »Opowieści« wykazało znowu przepaść między poziomem ról głównych a orkiestrą. — przepaść, nad którą nawet energiczny kapelmistrz nie może przerzucić mostu.

F. S.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Zły stan tytoniu w Bośnii i Hercegowinie. Wobec doniesień o zapowiadających się nadzwyczajnych zbiorach tytoniu zaprzeczają temu ze strony kompetentnej, gdyż sprawa ma się wręcz przeciwnie. Kultury tytoniu ucierpiały bowiem straszliwie od posuchy, panującej na początku lata.

Podwyższenie stopy lombardowej od pożyczek wojennych. Banki uchwaliły stopę lombardową od pożyczek wojennych podnieść z 4½ na 4¾ proc. Rząd obawia się, że zarządzenie banków wpłynie niekorzystnie na stan pożyczek i pertraktuje z bankami, czy nie dałoby się cofnąć postanowienia.

Organizacya ukraińskich urzędów cłowych. Według »Kijowskiej Myśli« ukończył ukraiński departament cłowy organizacyę ukr. urzędów celnych. Urządzono 39 urzędów. Największe dochody przynoszą radziwiłłowski i wołoczyski.

Jarmark lipski. Dnia 25. sierpnia rozpoczął się w Lipsku tegoroczny jarmark jesienny. Liczba biorących udział nie osiągnięta dotychczas ani w pokoju ani podczas wojny. Do dzisiaj wystawiono 90 tysięcy poświadczeń jazdy. Zgłosiło się dotychczas 5500 wystawiających, t. zn. o 1800 więcej, aniżeli na najsilniejszym podczas wojny jarmarku, a 1300 więcej niż na najsilniejszym podczas pokoju. Napływ ten świadczy o tem że zdolności przemysłu niemieckiego mimo wojny są bardzo wielkie.

Podwyższenie ceny srebra na rynku londyńskim. Z Londynu donoszą, że maksymalną cenę srebra podwyższono na 49½ d za uncyę.

Giełda.

Wiedeń, 27. sierpnia. B. K. Po słabem początkowaniu osłabienia kursów uzyskała giełda dzisiejsza korzystne usposobienie. Na akcye amunicyjne i fabryk maszyn objawiła się silniejsza chęć zakupów. Niektóre papiery fabryk maszyn poszły o 11 do 14 koron w górę, akcye fabryk dział pod koniec o 10 koron. Chętnie brane, również akcye cukrowe, tekstylne, towarzystw drzewnych, żeglugi, i elektryczności. Podwyżki kursów utrzymały się przeważnie do końca giełdy. Rynek papierów procentowych pozostał bez ruchu.

Budapeszt, 27. sierpnia. B. K. Ruch na giełdzie dzisiejszej nie był jednolity. Podczas gdy akcye bankowe cieszyły się żywym popytem, trzymały się obroty w innych zakresach w ciasnych granicach. Z papierów bankowych stały na pierwszym planie węgierskie »Kredit« i zyskały przy licznych obrotach podwyżkę do 14 koron.

Akcye węglowe i żelazne w dalszym ciągu mocne, chemiczne zupełnie zaniedbane. Pod koniec giełdy utraciły węgierskie »Kredit« pod wpływem realizacyi zysków kilka koron z początkowego polepszenia. Koniec o tendencyi mocnej.

Berlin, 27. sierpnia. Nadal wyraźnie mocna tendencya. Ożywienie panujące na rynku kopalnianym papierom górnośląskim dalsze polepszenie kursów. Wskutek pogłosek o mających nastąpić czy też już podpisanych postanowieniach dodatkowych do traktatu brzeskiego dalsza silna tendencya zwyżkowa w rosyjskich pożyczkach i kuponach.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Ogłoszenia.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia: »Austrgaea« zakład [illegible] pod zarządem J. Stellego w Krakowie.